

JEDEN Z NAJLEPSZYCH EKSPERTÓW W ZAKRESIE BEZPRAWIA URZĘDNICZEGO I KONTROLI PODATKOWYCH MEC. ROBERT NOGACKI OCENIA WYDARZENIA PRZEZ PRYZMAT INTERESÓW KLIENTÓW SWOJEJ KANCELARI.

GIGANCI PRZED AUSTRALIJSKĄ KOMISJĄ SENACKĄ

2 października ubiegłego roku australijski senat poprosił specjalną komisję o zajęcie się zagadnieniem agresywnej polityki podatkowej największych spółek prowadzących działalność gospodarczą na australijskiej ziemi. Mimo że rezultaty pracy komisji znane będą dopiero w czerwcu 2015, już teraz można poznać stanowiska światowych gigantów w tej sprawie. Ich treść od początku była łatwa do przewidzenia.

SZEF APPLE WYJAŚNIA

8 kwietnia bieżącego roku Tony King, dyrektor zarządzający australijskiego Apple, stwierdził jednoznacznie, że jego firma działa zgodnie z lokalnym prawem, prawidłowo stosuje regulacje cen transferowych oraz płaci w Australii wszelkie, wymagane przepisami prawa, podatki. Tony King klarując sytuację giganta, oznajmił, że od każdego zysku osiągniętego przez spółkę zobowiązanie podatkowe jest bez wątpienia uiszczane, przy jednoczesnym stosowaniu porozumienia w zakresie cen transferowych, zawartego i zaakceptowanego przez lokalne władze podatkowe.

KOLEJ NA SZEFA GOOGLE

Oświadczenia Maile Carnegie, dyrektor zarządzającej Google Australia, wpisują się w linię twierdzeń jej odpowiednika z Apple. Szefowa australijskiego Google ponadto stwierdziła dość enigmatycznie: specyfiką międzynarodowych korporacji jest to, że najwyższe zobowiązania podatkowe płacone są w kraju siedziby ich spółek matek. Dodała, że jej firma wspiera reformy mające na celu zwiększenie przejrzystości działania, ale nie wierzy w jednostronne rozwiązania danego państwa, które mogą jedynie powodować komplikacje, skutkujące większym ryzykiem podejmowania działalności.

W OGNIU PYTAŃ

Jak można wnioskować, ze swobodnych wypowiedzi szefa Apple oraz Google nie wynika nic, co mogłoby zainteresować australijskiego fiskusa.



Robert Nogacki

Inaczej było jednak w przypadku dociekliwych pytań członka senackiej komisji, senatora Nicka Xenophona, który na posiedzeniu skierował do Tony Kinga pytanie o wysokość kwoty przychodów, która „wypłynęła” z Australii. Szef Apple niewzruszenie odpowiedział, że spółka zadeklarowała wszystkie przychody oraz związane z nimi koszty. Kolejne pytanie członka komisji nie pozostawiło już otwartej furtki: jak wiele środków z 6 mld dolarów zapłaconych przez australijskich konsumentów trafiło za granicę? Tym razem Tony King nie mając wyjścia, odpowiedział, że pytanie zanotował i właściwe dane przedstawi później. Reakcja senatora była do przewidzenia. Odniósł się do powagi rozmówcy, który wiedząc, że przychodzi na posiedzenie dotyczące stosowania agresywnej polityki podatkowej, musiał przewidywać, że przedmiotowe pytanie padnie. Koniec końców Nick Xenophon odpowiedzi nie uzyskał.

NIE TĘDY DROGA

Nieważne co ustali Economics References Committee działający przy australijskim senacie. Nie jest zaskoczeniem, że wskazane wyżej podmioty stosują rozwiązania mające na celu obniżenie zobowiązań podatkowych. Niezależnie od tego, czy tego typu działania nazwiemy agresywnymi lub subtelnymi, wynikają one z zapisów powszechnie obowiązującego prawa. Dopóki więc w krajowych prawodawstwach nie obowiązuje zapis zobowiązujący do oddawania fiskusowi jak najwięcej, dopóty wielcy i maluczy będą starać się oddawać jak najmniej. **HL**

ZDANIEM KANCELARII PRAWNEJ SKARBIEC

TAK:

Premier Rumunii Victor Ponta potwierdził, że od 1 lipca 2015 obniżona 9-proc. stawka VAT obejmie szerszy zakres produktów spożywczych. Jeszcze lepsza wiadomość dotyczy jednak stawki podstawowej, która od 2016 r. powinna wynosić 20 proc., a od 2018 r. planowane jest jej kolejne obniżenie o 2 punkty procentowe. Obecnie stawka wynosi 24 proc.

NIE:

24 marca 2015 dyrektor Izby Skarbowej w Katowicach wydał interpretację podatkową stwierdzającą, że mieszkańcy lokali parterowych, którzy zostali zwolnieni z obowiązku ponoszenia opłat za eksploatację wind, nie uzyskują przychodu podlegającego opodatkowaniu. Rozstrzygnięcie jest jak najbardziej racjonalne. Należy jedynie żałować, że wcześniejsze decyzje organów zmuszają ostrożne podmioty do występowania z tak absurdalnym pytaniem.

ROBERT NOGACKI
radca prawny,
twórca Kancelarii
Prawnej Skarbiec